

GAZETKI SZKOLNE

W roku 1996 z inicjatywy uczniów, a przy wsparciu opiekunów (precyzyjniej: opiekunek) D. Siwik-Góreckiej i M. Prus- Ciołkowej ukazał się numer gazetki szkolnej. Znakomity wzór, odpowiadający naszym wyobrażeniom o tym, czym ma być szkolne pismo, stanowił dla nas periodyk LO w Żninie *Wzrok Ludu*, z którego redakcją nawiązaliśmy kontakt. Poprosiliśmy także o pomoc dziennikarza radia RMF, absolwenta naszej Szkoły, M. Pałahickiego, by poprowadził warsztaty dziennikarskie. W latach 1996 – 98 udało się nieregularnie wydać kilka numerów *Niusów* i *Przerwy*.

Ponownie wyzwanie redagowania gazety szkolnej podjęli uczniowie w r. szk. 2002/2003. Opiekun redakcji, nauczycielka j. polskiego, M. Prus-Ciołkowa, postanowiła wykorzystać zdolności pisarskie uczniów klas pierwszych, przede wszystkim z klasy humanistycznej, a także doświadczenie absolwentek POSA, redagujących gazetkę w gimnazjum. Tak powstała *Supernowa* – jak sama nazwa wskazuje – gazeta nowa i „super” Na jej łamach uczniowie pisali o najważniejszych wydarzeniach z życia szkoły, prezentowali osiągnięcia kolegów, działania Samorządu Uczniowskiego i inicjatywy zespołów klasowych. Stałe rubryki to kącik muzyczny, recenzje filmów i książek, prezentacja twórczości własnej utalentowanych członków społeczności „Balzera”. Nie brakowało też humoru – portrety nauczycieli, ich zabawne powiedzonka, wpadki językowe uczniów, konkursy, krzyżówka, w dużej mierze decydowały o atrakcyjności i popularności gazetki.

Redakcja „Supernowej” nawiązała kontakt z dziennikarzami „Dziennika Polskiego”, na którego łamach ukazywały się przedruki fragmentów gazetki. Stała rubryka lokalna ogólnopolskiej gazety – „W podhalańskich szkołach” – pozwalała zaprezentować Szkołę i pismo szerszemu gronu czytelników.

Koniec roku szkolnego 2002/2003 był okazją do ogłoszenia wyników konkursu „Dziennika Polskiego” na najciekawszą gazetkę szkolną i najlepszy numer, promujący szkołę. Wygrała go „*Supernowa*” (razem z wychodzącą w szkole gazetką historyczną – „Przez Historię”), a redakcja otrzymała przydatne w pracy dziennikarskiej nagrody.